

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniach od 07 do 09 stycznia 2014 roku funkcjonariusz Urzędu Celnego w O. – T. S. przeprowadził kontrolę strony internetowej www.acmilan.com.pl, a w jej toku ustalono, że strona ta jest stroną tematyczną, poświęconą klubowi sportowemu (...) i jest – zgodnie z opisem – stroną polskich kibiców M.. Na przedmiotowej stronie zamieszczono informacje między innymi o klubie (...), kadrze, sztabie szkoleniowym, hymnie, historii klubu i ciekawostkach z nim związanych, rozgrywkach, a także informacje o kibicach i strefie fana oraz publicystyce. Ponadto na ww. stronie internetowej znajdowały się miejsca poświęcone reklamie, między innymi samochodu osobowego marki F. (...) czy też sklepu odzieżowego. Dodatkowo strona ta zawierała barwny banner reklamowy o treści „Graj i poczuj jeszcze więcej emocji, bet365.com, zacznij teraz i odbierz 200 PLN bonusu, a także frazę słowną umieszczoną pod polem graficznym (...) o treści „Postaw na swoją drużynę! Pierwszy zakład bez ryzyka”. Kliknięcie w aktywny banner reklamowy o ww. treści powodowało przekierowanie do strony [www\(...\)](http://www(...).), oferującej gry hazardowe, gdzie skorzystanie z oferty gier hazardowych wymagało założenia konta i zalogowania się w serwisie(...). Z kolei wybór frazy słownej o treści „Postaw na swoją drużynę! Pierwszy zakład bez ryzyka” powodowało przekierowanie do strony www.unibet.com, która po otwarciu ukazywała formularz rejestracji do serwisu bukmacherskiego U.. Ww. strony internetowe, czyli strona internetowa (...) oraz strona internetowa (...) prowadzone są przez podmioty zagraniczne, nieposiadające stosownych zezwoleń Ministerstwa Finansów na urządzenie i prowadzenie gier i zakładów wzajemnych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Abonentem domeny acmilan.com.pl jest M. S. (1) (osoba ta w dniu 02 października 2014 roku nadal była pełnoprawnym abonentem i zarazem właścicielem przedmiotowej strony internetowej), a serwer na którym umieszczona jest strona internetowa www.acmilan.com.pl znajduje się w Polsce i należy do Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...), przy czym serwerem tym administruje i zarządza firma (...) z/s w Ś.. Natomiast klientem dysponującym domeną (...) jest R. S., (...), A. R., M., A. I., Wyspy M. (...), posługujący się adresem e-mail:(...). M. S. (1) był ponadto abonentem domeny (...) która obecnie jest w dyspozycji (...), (...) Company (...), (...) A. R., A. I., Wyspy M..

Kontakt z administratorem strony internetowej www.acmilan.com.pl przebiegał za pośrednictwem adresu poczty e-mail – (...), użytkowanego przez M. S. (1), pełniącego funkcję (...) (dyrektora generalnego), czyli osoby dysponującej ostateczną władzą wykonawczą. Z kolei abonentem adresu (...) był M. S. (2), który w ramach funkcji redaktora naczelnego pisał newsy i prowadził nabór nowych uczestników. Moderatorem rzeczonyj strony internetowej był natomiast B. W., a do jego zadań należało między innymi wyłapywanie wypowiedzi łamiących regulamin. Zarówno moderatorzy jak i redaktorzy strony internetowej www.acmilan.com.pl nie mogli umieszczać na niej reklam.

Dowody:

- protokół oględzin strony internetowej www.acmilan.com.pl – k. 2-4,
- protokół ujawnienia przestępstwa na stronie www.acmilan.com.pl – k. 5,
- wydruk z Krajowego Rejestru D. odnośnie abonenta strony – k. 6,
- wydruk wskazujący na lokalizację serwera na którym umieszczona jest strona(...)– k. 7,
- wydruki strony www.acmilan.com.pl oraz stron po przeniesieniu – k. 8-11,
- wydruk z sieci Internet z dnia 28.04.2014r. – k. 33,
- wydruk ze strony www.acmilan.com.pl obrazujący adresata poczty e-mail w sprawie kontaktu – k. 34,

- odpowiedź zwrotna z Grupy I..pl odnośnie adresu e-mail (...)– k. 39,
- artykuł prasowy potwierdzający funkcję pełnioną przez M. S. (2) – k. 40,
- pismo Sp. z o.o. (...) w sprawie określenia administratora serwera – k. 43,
- odpowiedź z podmiotu (...) s.c. w sprawie ustalenia danych użytkownika korzystającego z numeru IP 31.135.21.208 w dniu 28.12.2012r. – k. 55,
- odpowiedź z firmy (...) w sprawie danych klienta domeny acmilan.com.pl – k. 60,
- odpowiedź z Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej dotycząca ujawnienia abonenta strony w. (...) w. (...)i w. (...)– k. 76,
- opinia biegłego sądowego z zakresu przestępczości komputerowej oraz przestępczości intelektualnej – oprogramowania komputerowego – k. 146-147,
- protokół oględzin strony internetowej www.acmilan.com.pl z dnia 21.06.2016r. wraz z załącznikami – k. 162-168,
- zeznania świadka T. S. – k. 129-130,
- zeznania świadka A. K. – k. 86-87, 130,
- zeznania świadka M. S. (2) – akta sprawy II Ko 2183/15,
- zeznania świadka B. W. – akta sprawy II Ko 179/15,
- częściowe wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) – k. 25-26, 124.

M. S. (1) jest bezdzietnym kawalerem. Posiada wykształcenie wyższe, z zawodu jest informatykiem, ekonomistą. Aktualnie nie pracuje, utrzymuje się z renty rodzinnej, a w pozostałym zakresie pozostaje na utrzymaniu matki. Nie posiada majątku o istotnej wartości. Nie leczony psychiatrycznie, odwykowo i neurologicznie.

Oskarżony nie był uprzednio karany sądownie.

Dowody:

- dane osobopoznawcze – k. 124,
- karta karna – k. 139.

Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego M. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wskazał, że co prawda jest abonentem strony internetowej (...), niemniej jednak od 3 lat nie jest administratorem tego serwisu, w następstwie czego nie posiada wiedzy, jakie treści się w nim znajdują. Nie jest także w stanie stwierdzić kto i kiedy zamieszcza, a także edytuje informacje we wskazanym serwisie, a ponadto kto i kiedy zamieścił rzeczoną reklamę. Oskarżony wskazał również, że do przekazania serwisu osobom, które uprzednio brały aktywny udział w redagowaniu strony, zmusiła go sytuacja życiowa, nie zna on jednak pełnych danych osób, którym przekazał administrowanie serwisem, a za przekazanie nie uzyskał jakiegokolwiek korzyści majątkowej.

Swoje stanowisko oskarżony podtrzymał także w toku rozprawy głównej, gdzie skorzystał z przysługującego mu prawa i odmówił składania wyjaśnień.

Sąd zważył, co następuje:

Analiza zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego pozwala na przyjęcie, że oskarżony M. S. (1) jest winny popełnienia przypisanego mu czynu a to przestępstwa skarbowego z art. 110a § 1 k.k.s.

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się w głównej mierze na dowodach zgromadzonych w aktach sprawy. Sąd uwzględnił zatem niekwestionowane dowody z dokumentów w postaci: protokołu oględzin strony internetowej www.acmilan.com.pl, protokołu ujawnienia przestępstwa na stronie www.acmilan.com.pl, wydruku z Krajowego Rejestru D. odnośnie abonenta strony, wydruku wskazującego na lokalizację serwera na którym umieszczona jest strona www.acmilan.com.pl, wydruków strony www.acmilan.com.pl oraz stron po przeniesieniu, wydruku z sieci Internet z dnia 28.04.2014r., wydruku ze strony www.acmilan.com.pl obrazującego adresata poczty e-mail w sprawie kontaktu, odpowiedzi zwrotnej z Grupy I.pl odnośnie adresu e-mail (...), artykułu prasowego potwierdzającego funkcję pełnioną przez M. S. (2), pisma Sp. z o.o. (...) w sprawie określenia administratora serwera, odpowiedzi z podmiotu (...) s.c. w sprawie ustalenia danych użytkownika korzystającego z numeru IP 31.135.21.208 w dniu 28.12.2012r., odpowiedzi z firmy (...) w sprawie danych klienta domeny acmilan.com.pl, o odpowiedzi z Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej dotyczącej ujawnienia abonenta strony (...) (...)i (...), opinii biegłego sądowego z zakresu przestępczości komputerowej oraz przestępczości intelektualnej – oprogramowania komputerowego, protokołu oględzin strony internetowej www.acmilan.com.pl z dnia 21.06.2016r. wraz z załącznikami, danych osobopoznawczych i kart karnej. Sąd dał wiarę tym dowodom, gdyż wzajemnie ze sobą korespondują, uzupełniając się i potwierdzając. Przedstawiają dane okoliczności w sposób jasny, precyzyjny i szczegółowy. Nadto osoby je sporządzające lub uczestniczące w czynnościach z nimi związanych w pełni zasługują na wiarygodność, wobec czego brak jest jakichkolwiek zasadnych podstaw lub okoliczności, które wskazywałyby na niewiarygodność dowodów wykorzystanych przez Sąd.

Przy ustaleniach faktycznych wykorzystano także zeznania funkcjonariusza Urzędu Celnego w O., który dokonał przeglądu strony internetowej [www\(...\)](http://www(...)), ujawniając przy tym przestępstwo – T. S., a także zeznania pozostałych świadków, czyli zeznania funkcjonariusza Urzędu Celnego w O., który wykonywał czynności na potrzeby niniejszego postępowania – A. K. oraz zeznania redaktora naczelnego strony www.acmilan.com.pl – M. S. (2) i jej moderatora – B. W..

Zeznania wskazanych wyżej świadków potraktował Sąd jako w pełni wiarygodne, bowiem nie tylko pozostawały one w korelacji ze wskazanymi dowodami z dokumentów, ale także wzajemnie się uzupełniały. Dodatkowo podkreślić należy fakt, że wszyscy świadkowie są dla oskarżonego osobami zupełnie obcymi, bowiem nawet współredagujący serwis internetowy pozostają dla siebie osobami anonimowymi, znają się jedynie z tzw. nicków, a kontakt z M. S. (1) nawiązywali mailowo. Tym samym więc brak jest podstaw do uznania, że świadkowie ci w jakikolwiek sposób byłiby zainteresowani pozytywnym czy negatywnym dla oskarżonego wynikiem sprawy.

Odmierna ocena dotyczy natomiast wyjaśnień samego oskarżonego, który w postępowaniu przygotowawczym twierdził, że od 3 lat nie jest administratorem strony, przekazał jej prowadzenie nieznanym osobom i nie wie kto, kiedy i jakie treści na stronie zamieszcza. W ocenie Sądu argumenty powyższe trudno uznać za wiarygodne i przekonujące, bowiem po pierwsze przeczy im treść pozostałych dowodów, a po drugie wskazana strona internetowa w momencie redagowania aktu oskarżenia była niewątpliwie powiązana z adresem mailowym, którym posługiwał się i nadal posługuje M. S. (1), co wszak pozostało poza sporem w niniejszej sprawie. W tych warunkach zatem należało przyjąć, że osobą decyzyjną w zakresie wyglądu strony i treści na niej zamieszczanych był właśnie oskarżony, a wysuwana przezeń argumentacja stanowi wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony na potrzeby niniejszego postępowania.

Z dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a także z zeznań świadka T. S. wynika, że w dniach od 07 do 09 stycznia 2014 roku dokonano przeglądu wytypowanej strony internetowej www.acmilan.com.pl, na której stwierdzono barwny banner reklamowy o treści „Graj i poczuj jeszcze więcej emocji, bet365.com, zacznij teraz i odbierz 200 PLN bonusu, a także frazę słowną umieszczoną pod polem graficznym (...) o treści „Postaw na swoją drużynę! Pierwszy zakład bez ryzyka”. W trakcie kontroli ww. strony internetowej nie stwierdzono natomiast, by dostęp do tej strony był w jakikolwiek sposób ograniczony, tj. by wymagał zalogowania się z użyciem hasła czy też spełnienia innych, dodatkowych warunków ograniczających dostęp do tej strony. Z dowodów z dokumentów wynika także, że

przedmiotowy banner reklamowy oraz rzeczona fraza słowna są tak skonstruowane, że po kliknięciu na nie myszą komputerową bezpośrednio i automatycznie następuje przekierowanie do innych stron internetowych, mianowicie w przypadku banneru do strony (...), oferującej gry hazardowe, gdzie skorzystanie z oferty gier hazardowych wymagało założenia konta i zalogowania się w serwisie (...)a w przypadku frazy słownej do strony www.unibet.com, po otwarciu której ukazywał się formularz rejestracji do serwisu bukmacherskiego U.. Z lektury akt sprawy wynika ponadto, że ww. strony internetowe, czyli strona internetowa (...)oraz strona internetowa www.unibet.com prowadzone są przez podmioty zagraniczne, nieposiadające stosownych zezwoleń Ministerstwa Finansów na urządzenie i prowadzenie gier i zakładów wzajemnych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, natomiast abonentem strony internetowej www.acmilan.com.pl jest M. S. (1), o czym zeznali także świadkowie: T. S. i M. S. (2), czyli redaktor naczelny rzeczonyj strony internetowej, który w złożonych przez siebie zeznaniach, informując o funkcji pełnionej przez M. S. (1) (Dyrektor Generalny strony www(...)), wskazał wprost „ osobą, która zarządzała stroną, utrzymywała tą stronę i wszystkie sprawy czysto techniczne, czyli wygląd, szata graficzna był właściciel, nikt z redakcji tego nie robił tylko tym się zajmował właściciel. On był odpowiedzialny za grafikę, kod graficzny strony, za wszelkie sprawy techniczne. Tak by wynikało, że osobą faktycznie zarządzającą był właściciel, nikt z nas nie zajmował się stroną graficzną, czy kodem. My pisaliśmy wyłącznie newsy, zajmowaliśmy się stroną czysto informacyjną dla ludzi. Właściciel strony posługiwał się pseudonimem (...). (...)@gmail.com to jest adres mailowy tego właściciela. Osoba o pseudonimie (...) na pewno jest właścicielem strony i jej głównym administratorem, administrator to nazwa osoby, która stworzyła tą stronę. M. S. (1) jest dla mnie właścicielem strony i jej głównym administratorem” (k. 24 akta sprawy II Ko 2183/15). Z zeznań świadka M. S. (2), posługującego się adresem e-mail (...), co ustalono w oparciu o dowody z dokumentów w postaci: odpowiedzi zwrotnej z Grupy I..pl odnośnie adresu e-mail (...) artykułu prasowego potwierdzającego funkcję pełnioną przez M. S. (2) i odpowiedzi z podmiotu (...) s.c. w sprawie ustalenia danych użytkownika korzystającego z numeru IP 31.135.21.208 w dniu 28.12.2012r., wynika ponadto, że redaktorzy oraz moderotorzy nie mogli zamieszczać reklam na ww. stronie internetowej („ na pewno administrator mógł umieszczać reklamy na stronie, ale nie wiem, czy redaktorzy mogli to zrobić, moderotorzy raczej na pewno nie mogli tego zrobić. Podejrzewam, że redaktorzy również tego nie mogli zrobić” – k. 24-24 akta sprawy II Ko2183/15), co potwierdzono zeznaniami świadka B. W., czyli moderatora ww. strony internetowej („ Nie posiadam uprawnień do zamieszczania banerów reklamowych” – akta sprawy II Ko 179/15).

Okoliczności podniesione przez świadka M. S. (2), dotyczące adresu mailowego właściciela strony, a także osoby pełniącej funkcję Dyrektora Generalnego, synchronizują z zeznaniami świadka A. K., który dokonał sprawdzenia, czy istnieje powiązanie adresu mailowego(...)z osobą M. S. (1) („ Pamiętam, że skorzystałem z aplikacji, którą się posługujemy o nazwie „(...)gdzie po wpisaniu do tej aplikacji wspomnianego adresu e-mail wyskoczyło mi jedno jedyne powiązanie właśnie z nazwiskiem M. S. (1) ” – k. 130), a także z dowodami z dokumentów zgromadzonymi w przedmiotowej sprawie, zgodnie z którymi kontakt z administratorem ww. strony internetowej przebiegał za pośrednictwem adresu mailowego (...), którego abonentem, o czym już wspomniano, jest M. S. (1), pełniący funkcję (...) (karta 33, 34, a także protokół oględzin strony internetowej www(...))z dnia 21.06.2016r. z losowo wybranych dni a to 10.06.2011r., 18.04.2012r. i 01.09.2010r., gdzie M. S. (1) widnieje jako dyrektor generalny (...), a jego e-mail to (...)– k. 162-168). Z kolei pisma Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej z dnia 07 stycznia 2014 roku wynika, że na dzień **02 października 2014 roku** abonentem domeny (...)był M. S. (1), który dodatkowo był abonentem domeny drhtv.com.pl., przy czym obecnie abonentem strony internetowej(...)jest (...), (...) Company (...), (...) A. R., A. I., WyspyM., czyli ten sam podmiot, który jest klientem dysponującym domeną acmilan.com.pl (odpowiedź z firmy (...) – k. 60).

W tym stanie rzeczy – zdaniem Sądu – bez znaczenia jest fakt, że na podstawie danych zawartych w aktach sprawy, które nie zawierają informacji o zabezpieczeniu logów serwera - zgodnie z opinią biegłego z zakresu przestępczości komputerowej oraz przestępczości intelektualnej – oprogramowania komputerowego - ustalenie osoby, która umieściła reklamę na stronie www(...))jest niemożliwe jako, że w kontekście zeznań świadków: T. S., A. K. i M. S. (2), a także ww. dowodów z dokumentów, niewątpliwym jest fakt, że abonentem domeny (...)był M. S. (1) i to on jako jej administrator mógł umieszczać reklamy na przedmiotowej stronie internetowej.

W oparciu o powyższe ustalono zatem, że oskarżony M. S. (1) do dnia 09 stycznia 2014 roku, w O. i innych miejscowościach Rzeczypospolitej Polskiej, będąc abonentem strony internetowej www.acmilan.com.pl umieścił i prowadził reklamę lub promocję gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości, zakładów wzajemnych oraz gier na automatach, poprzez publiczne rozpowszechnianie nazw i symboli podmiotów prowadzących działalność w takim zakresie, tj. podmiotów(...)i (...), wskazywał miejsca, w których zarówno podmioty jak i zakłady wzajemne są urządzone, publicznie przekonywał o zaletach tych gier w szczególności o możliwości uzyskania wygranych pieniężnych, a także zachęcał do uczestnictwa w nich wbrew przepisom art. 29 ust. 1 w zw. z art. 29 ust. 6, 7 ustawy z dnia 19 listopada 2009 roku o grach hazardowych. Tym samym oskarżony wyczerpał ustawowe znamiona czynu określonego w art. 110a § 1 k.k.s.

Przechodząc do rozważań prawnych wskazać należy, że przepis art. 110a k.k.s. statuuje odpowiedzialność karnoskarbową za naruszenie zakazu wynikającego z art. 29 ustawy o grach hazardowych, czyli zakazu reklamy i promocji gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości, zakładów wzajemnych oraz gier na automatach (art. 29 ust. 1).

Przez reklamę gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości, zakładów wzajemnych lub gier na automatach - zgodnie z art. 29 ust. 6 ww. ustawy - rozumie się publiczne rozpowszechnianie znaków towarowych lub symboli graficznych i innych oznaczeń z nimi związanych, a także nazw i symboli graficznych podmiotów prowadzących działalność w zakresie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości, zakładów wzajemnych lub gier na automatach oraz informacji o miejscach, w których takie gry lub zakłady są urządzone, i możliwościach uczestnictwa. Z kolei stosownie do treści przepisu art. 29 ust. 7 tejże ustawy przez promocję gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości, zakładów wzajemnych lub gier na automatach rozumie się publiczną prezentację tych gier lub zakładów, rozdawanie rekwizytów z nimi związanych, wręczanie żetonów lub dowodów uczestnictwa w tych grach albo ich sprzedaż w miejscach publicznych, a także inne formy publicznego zachęcania do uczestnictwa w nich lub przekonywania o ich zaletach bądź zachęcania do wstępu do kasyn gry lub punktów przyjmowania zakładów wzajemnych.

Z uwagi na powyższe kontrolowana domena naruszyła zarówno art. 29 ust. 6 (rzeczona domena rozpowszechnia symbole graficzne oraz nazwy podmiotów prowadzących działalność w zakresie gier hazardowych i zakładów wzajemnych, tj.(...)i u., a także informuje o miejscach, na których urządzone są gry hazardowe i zakłady wzajemne o wygrane pieniężne), jak i art. 29 ust. 7 ustawy z dnia 19 listopada 2009 roku o grach hazardowych (domena(...))publicznie zachęca do uczestnictwa w grach hazardowych i zakładach wzajemnych poprzez umożliwienie wskazania i przeniesienia gracza bezpośrednio do internetowego bukmachera lub kasyna gry, a ponadto przekonuje o korzyściach wynikających z korzystania z ww.(...).

Wymierzając oskarżonemu karę za popełnione przez niego przestępstwo Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary. Orzekając w tym przedmiocie Sąd uwzględnił zatem stopień winy oskarżonego oraz społeczną szkodliwość jego czynu. Bez wątpienia przestępstwo popełnione przez oskarżonego było bezprawne i zawinione. Sąd nie dopatrył się także żadnych okoliczności, które mogłyby wyłączyć winę oskarżonego. Oskarżony osiągnął bowiem określony stopień dojrzałości, a co za tym idzie powinien on rozpoznać społeczne znaczenie popełnionego przez siebie czynu i tym bardziej powinien być świadomy konsekwencji, jakie może on spowodować. Nadto przy wymiarze kary kierowano się dyrektywami określonymi w art. 13 k.k.s. i tym samym uwzględniono rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu zabronionego, motywację i sposób zachowania się sprawcy oraz jego właściwości i warunki osobiste.

Z uwagi na powyższe Sąd wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując, że jedna stawka dzienna jest równa 70 złotym.

Całokształt przedstawionych okoliczności sprawił, że Sąd orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku uznając, iż orzeczona kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienia sprawcy, zaś wydane rozstrzygnięcie będzie skutecznym środkiem do zwalczania tego typu przestępczości, natomiast w stosunku do oskarżonego pozwoli na zrozumienie jego błędnego postępowania i uniknięcie w przyszłości podobnych czynów.

Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. obciążył oskarżonego M. S. (1) kosztami postępowania w sprawie w wysokości 190,09 zł tytułem wydatków i 350,00 zł tytułem opłaty.

Mając na uwadze powyższe okoliczności orzeczono jak w sentencji wyroku.